

Choszczno - Mamy dwie nowe karetki

10.04.2017.

CHOSZCZNO. W ubiegłym tygodniu Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego otrzymała dziesięć najnowocześniejszych ambulansów. - Dzisiaj przed południem, aż dwa z nich trafiły do nas – cieszy się MAREK ADAMOWICZ, kierownik choszczeńskiej filii WSPR. Mocno akcentuje to, że obydwa pojazdy kosztowały prawie 1,1 mln zł.

Ambulanse z choszczeńskiej filii Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Szczecinie średnio na dobę wyjeżdżają od 8 do 12 razy, a w ciągu roku w pokonują ponad 100 tys. kilometrów. Takie obciążenie sprawia, że mniej więcej po sześciu latach ambulans zostaje wycofany, z przysłowiowej pierwszej linii.

- W całym regionie nasze karetki rocznie wykonują ponad 160 tys. wyjazdów. Naszym obowiązkiem jest dbanie o jakość taboru, bo doskonale zdajemy sobie sprawę z tego, że te wyjazdy za każdym razem ratują komuś życie - mówił dziś dyrektor WSPR ROMAN PAŁKA. To właśnie on, wspólnie z wicemarszałkiem RYSZARDEM MIĆKO i wiceburmistrzem MAGDALENĄ SIEŃKO przecięli wstęgę spinającą obydwa pojazdy. Chwilę później już sami ratownicy prezentowali zalety karetek. - Nowe ambulanse to auta marki Mercedes-Benz Sprinter 319 CDI. Na wyposażeniu każdego z nich jest najnowszy sprzęt i aparatura medyczna, m.in. defibrylator z możliwością teletransmisji zapisu EKG, urządzenie do automatycznego ucisku klatki piersiowej, kardiomonitor, respirator, pompa infuzyjna, nosze podbierające, deska ortopedyczna, krzesło transportowe, a także znany już dobrze system lokalizacji pojazdu – wyliczał MAREK ADAMOWICZ, kierownik choszczeńskiej filii. Mocno zaakcentował fakt, że cena jednego pojazdu wynosi prawie 550 tys. zł. Dziękując za wsparcie, nie omieszkał również podkreślić faktu, że ze wspomnianej dziesiątki, to właśnie do Choszczna trafiły aż dwie sztuki.

M. Adamowicz, R. Pałka, a przede wszystkim sami ratownicy zgodnie stwierdzali, że choszczeńska filia należy dziś do najnowocześniejszych tego typu placówek w Europie. – Chciałbym zaznaczyć, że wszystko zaczęło się w 2014 roku, kiedy to gmina przekazała nam działkę pod budowę tego obiektu – dyrektor przypomniał, że jeszcze cztery lata temu pełnili dyżur w jednym pomieszczeniu, a karetki stały na dworze. – W sumie przez te lata w naszą filię zainwestowano ponad sześć milionów złotych – uściślił Adamowicz. Oczywiście w tę kwotę wliczył również dwa najnowsze ambulanse.

Tadeusz Krawiec

{gallery}karetki_04_2017{/gallery}